

## POSTANOWIENIE

31 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 31 marca 2026 r. w Warszawie  
w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy  
Państwowe Nadleśnictwa Ł.  
z udziałem P.U., W.U., A.U., A.D., M.U., M.Ł., L.U., M.U.1 i E.N.  
o zasiedzenie,  
na skutek skargi kasacyjnej Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa  
Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwa Ł.  
od postanowienia Sądu Okręgowego w Nowym Sączu  
z 3 października 2023 r., III Ca 231/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża wnioskodawcę kosztami postępowania kasacyjnego, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

## UZASADNIENIE

Określone w art. 398<sup>4</sup> § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania

przewidzianego w art. 398<sup>4</sup> § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. – będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od postanowienia Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 3 października 2023 r. (sygn. akt III Ca 231/23) wnioskodawca – Skarb Państwa reprezentowany przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Ł. – zarzucając w ramach podstawy kasacyjnej obrazę przepisów prawa materialnego, oparł wnioszek o jej przyjęcie do rozpoznania na przesłance z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Oczywistą zasadność skarżący wiązał z naruszeniem art. 277 pkt 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Kodeks zobowiązań (Dz.U. z 1933 r. Nr 82, poz. 598), art. 109 pkt 4 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego w związku z art. 53 i art. 50 § 1 i 2 dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe, art. XLI § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks oraz art. 175 k.c. w zw. z art. 121 pkt 4 k.c. i art. 172 § 1 i 2 k.c., polegającym – jego zdaniem – na błędnym przyjęciu, że w stosunku do T.U. i jej następców prawnych do dnia 31 grudnia 1989 r. występował stan siły wyższej uniemożliwiający dochodzenie roszczeń przed sądem lub innym właściwym organem. Skarżący podniósł, że sąd drugiej instancji nie dokonał oceny całego okresu, którego dotyczyło zawieszenie biegu zasiedzenia, podczas gdy ustalenie zarówno istnienia przeszkody w postaci siły wyższej, jak i czasu jej trwania stanowi element konieczny przesłanki z art. 121 pkt 4 k.c. Wskazał, że sąd ograniczył się do ogólnych odwołań do przynależności etnicznej uczestników oraz realiów społeczno-politycznych PRL, nie wykazując – w jego ocenie – aby w odniesieniu do T.U. i jej następców prawnych istniały konkretne, obiektywne okoliczności uniemożliwiające podjęcie działań prawnych. Sąd przyjął istnienie stanu siły wyższej na podstawie uogólnienia dotyczącego sytuacji osób pochodzenia łemkowskiego, bez przeprowadzenia indywidualnej analizy ich

sytuacji faktycznej. Skarżący wskazał, że Sąd drugiej instancji oparł swoje stanowisko na założeniu jednolitości okresu od 1947 r. do 1989 r., podczas gdy poszczególne fazy PRL różniły się realnymi możliwościami dochodzenia roszczeń. Takie uogólnienie prowadziło do nieuprawnionego zwolnienia uczestników z obowiązku wykazania przesłanek zawieszenia biegu zasiedzenia. Podniósł, że Sąd nie ustalił, czy uczestnicy lub ich poprzednicy prawni doświadczyli jakichkolwiek represji lub innych działań państwa, które mogłyby realnie uniemożliwić im dochodzenie roszczeń, ani nie wykazał, aby byli oni pozbawieni możliwości skorzystania z przysługujących środków prawnych. Skarżący zwrócił uwagę, że z ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd drugiej instancji wynika, iż do 2017 r. nie podejmowano żadnych działań zmierzających do odzyskania nieruchomości, co – w jego ocenie – przeczy tezie o istnieniu obiektywnej przeszkody uniemożliwiającej dochodzenie roszczeń. Wskazał również, że ustalenia sądu dotyczące przeszkody zostały oparte wyłącznie na zeznaniach jednego uczestnika, które – jego zdaniem – nie wykazywały, aby T.U. i jej następcy prawni byli w okresie PRL rzeczywiście pozbawieni możliwości dochodzenia roszczeń. W ocenie skarżącego, Sąd drugiej instancji naruszył przepisy regulujące zawieszenie biegu przedawnienia i zasiedzenia, przyjmując istnienie stanu siły wyższej bez wykazania – zarówno w płaszczyźnie obiektywnej, jak i indywidualnej – że T.U. i jej następcy prawni byli rzeczywiście pozbawieni możliwości dochodzenia roszczeń. Na tej podstawie skarżący wywodził spełnienie przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje**

Powołana przez skarżącego przesłanka oczywistej zasadności skargi zachodzi wtedy, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień – przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej – o charakterze elementarnym, polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Do wykazania oczywistej zasadności skargi powinno wystarczyć jedno

konkretnie twierdzenie, jedna stanowcza, przekonująca od razu teza, wskazująca racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19). Sąd Najwyższy, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy stanowiącym podstawę rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji zaskarżonego skargą kasacyjną (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06 i z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06).

W świetle przedstawionych kryteriów nie można przyjąć, aby skarżący wykazał oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Skarżący wywodzi tę przesłankę z zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego regulujących zawieszenie biegu zasiedzenia, obejmujących zarówno regulacje obowiązujące przed wejściem w życie kodeksu cywilnego, jak i art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c., przez przyjęcie, że w stosunku do T.U. i jej następców prawnych do dnia 31 grudnia 1989 r. występował stan siły wyższej uniemożliwiający dochodzenie roszczeń. W szczególności skarżący podniósł, że Sąd drugiej instancji nie dokonał indywidualnej oceny sytuacji tych osób, ograniczając się do ogólnych odwołań do ich przynależności etnicznej oraz realiów społeczno-politycznych okresu PRL, jak również nie ustalił w sposób należyty okresu trwania przeszkody ani konkretnych okoliczności uniemożliwiających dochodzenie roszczeń. Analiza uzasadnienia zaskarżonego postanowienia uzasadnia jednak wniosek, że Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej i wieloaspektowej analizy przesłanki z art. 121 pkt 4 k.c., odnosząc się zarówno do uwarunkowań historycznych, jak i do indywidualnej sytuacji T.U. – osoby narodowości łemkowskiej wysiedlonej w ramach akcji „[...]”. Ocena ta została przeprowadzona w oparciu o ustalony stan faktyczny oraz z

uwzględnieniem utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, w tym uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z 26 października 2007 r., III CZP 30/07, oraz licznych postanowień dotyczących sytuacji osób wysiedlonych w ramach akcji „[...]”. Orzecznictwo to konsekwentnie wskazuje na przeszkody uniemożliwiające skuteczne dochodzenie roszczeń w okresie PRL, w szczególności wynikające z przynależności do grup dotkniętych represjami oraz z utrwalonej praktyki organów państwowych, która obiektywnie wyłączała realną możliwość odzyskania nieruchomości przejętych przez państwo. Sąd drugiej instancji wskazał, że przejęcie nieruchomości przez Skarb Państwa nastąpiło bez jakiegokolwiek podstawy prawnej, a w okresie PRL osoby tej grupy etnicznej nie miały realnych możliwości skutecznego dochodzenia zwrotu nieruchomości leśnych przejętych przez administrację państwową. Wskazał również, że T.U. nie była objęta decyzją z 2 grudnia 1954 r., dotyczącą przejęcia nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, co wyłączało możliwość skorzystania z sądowej kontroli administracyjnej po 1980 r., a formalna dostępność środków prawnych nie oznaczała realnej możliwości ich wykorzystania. W kontekście zarzutów skargi kasacyjnej dotyczących art. 121 pkt 4 k.c. należy podkreślić, że skarżący nie wykazał, aby sąd drugiej instancji dopuścił się oczywistego naruszenia tego przepisu. Przesłanka z art. 121 pkt 4 k.c. ma charakter złożony i wymaga ustalenia zarówno istnienia obiektywnej przeszkody uniemożliwiającej dochodzenie roszczeń, jak i czasu jej trwania. Ocena ta ma charakter faktyczny i zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Sąd Okręgowy odniósł się do obu elementów tej przesłanki, ustalając istnienie obiektywnej przeszkody wynikającej z praktyki organów państwowych oraz przynależności T.U. do grupy osób dotkniętych represjami w ramach akcji „[...]”, a także określając czas trwania tej przeszkody, zgodnie z linią orzecniczą Sądu Najwyższego wiążącą moment jej ustania z przemianami ustrojowymi końca 1989 r. Zarzut skarżącego, jakoby Sąd nie zbadał „całego okresu” lub nie dokonał indywidualnej oceny sytuacji T.U., stanowi jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów, a nie wskazuje na oczywiste naruszenie prawa. Skarga kasacyjna zmierza w istocie do zakwestionowania ustaleń faktycznych, co – zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. – pozostaje poza zakresem kontroli kasacyjnej. W konsekwencji nie sposób uznać,

aby doszło do oczywistego naruszenia art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c., a tym samym, aby została spełniona przesłanka z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.

Takie ujęcie problemu znajduje pełne oparcie w utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego. W uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 26 października 2007 r., III CZP 30/07 (OSNC 2008, nr 5, poz. 43), wskazano, że zasiedzenie nie biegnie, jeżeli właściciel nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości, co stanowi punkt wyjścia dla oceny przesłanki z art. 121 pkt 4 k.c. W postanowieniu z 30 października 2008 r., II CSK 241/08, podkreślono, że przeszkoda ta może wynikać z indywidualnej sytuacji właściciela lub jego przynależności do określonej grupy społecznej, jeżeli obiektywnie nie mógł on liczyć na skuteczność dochodzenia roszczeń w okresie PRL. W postanowieniu z 12 maja 2017 r., III CSK 60/17, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przeszkody natury politycznej mogą być zrównane w skutkach z siłą wyższą w rozumieniu art. 121 pkt 4 k.c., jeżeli praktyka stosowania prawa w okresie PRL nie stwarzała realnych szans uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia. Podkreślono również, że istnienie takiej przeszkody można przyjąć także wtedy, gdy właściciel – ze względu na swoją indywidualną sytuację lub przynależność do określonej grupy społecznej – obiektywnie nie mógł liczyć na skuteczność dochodzenia roszczeń. W odniesieniu do osób narodowości łemkowskiej wysiedlonych w ramach akcji „[...]” Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18 maja 2017 r., III CSK 221/16, wyjaśnił, że o stanie równym zawieszeniu wymiaru sprawiedliwości można mówić wówczas, gdy warunki ustrojowe i praktyka stosowania prawa nie stwarzały realnych szans uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia. Jednocześnie wskazał, że moment ustania tych okoliczności należy wiązać z wyborami z czerwca 1989 r., kiedy dopiero pojawiła się realna możliwość podjęcia efektywnych działań chroniących własność. W praktyce oznacza to, że przeszkoda uniemożliwiająca skuteczne dochodzenie roszczeń przez osoby objęte akcją „[...]” trwała do końca 1989 r.

W najnowszym i utrwalonym orzecznictwie – obejmującym również sprawy, w których podnoszono zbliżone zarzuty dotyczące oceny przeszkody z art. 121 pkt 4 k.c. w kontekście osób wysiedlonych w ramach akcji „[...]” – Sąd Najwyższy konsekwentnie wskazuje, że praktyka organów państwowych w okresie PRL realnie wyłączała możliwość skutecznego dochodzenia roszczeń, co uzasadniało

zawieszenie biegu zasiedzenia aż do przemian ustrojowych. Wskazuje się, że w odniesieniu do osób dotkniętych represjami powojennymi realna możliwość dochodzenia roszczeń pojawiła się dopiero po wyborach z czerwca 1989 r. (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 30 października 2008 r., II CSK 241/08, z 12 maja 2017 r., III CSK 60/17, z 18 maja 2017 r., III CSK 221/16; z 17 stycznia 2019 r., IV CSK 535/17; z 26 października 2021 r., II CSKP 299/21; też postanowienia Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2024 r., I CSK 5408/22, z 7 marca 2024 r., I CSK 6743/22, z 5 września 2024 r., I CSK 2683/23, z 1 października 2024 r., I CSK 2270/23 oraz z 24 października 2024 r., I CSK 3262/23).

W świetle powyższego nie sposób uznać, aby stanowisko Sądu drugiej instancji pozostawało w oczywistej sprzeczności z prawem. Przeciwnie mieści się ono w granicach w utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego dotyczącej stosowania art. 121 pkt 4 k.c. w sprawach restytucyjnych z okresu PRL. Skarżący nie wykazał zatem, aby zaskarżone orzeczenie było dotknięte uchybieniem o charakterze oczywistym, które mogłoby uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Mając na względzie powyższe, należało ostatecznie stwierdzić, że przesłanka „oczywistej zasadności skargi” nie została wykazana.

Wskazać należy, że w sprawie nie zachodzi też nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę – w granicach zaskarżenia – z urzędu (art. 398<sup>13</sup> § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398<sup>9</sup> § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 398<sup>21</sup> k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. z uwzględnieniem normy zawartej w art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 398<sup>21</sup> k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., obciążając nimi wnioskodawcę, który przegrał sprawę w postępowaniu kasacyjnym.

Dariusz Dończyk

(A.G.)

[a.ł]